Łódź, 15/I 1906 r.

Rok IX.

№ 11.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, illustrowany.

Poniedziałek, dnia 15 stycznia 1906 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. Św. Pawła Pust.
Wt. Św. Marcelego P.
Śr. Św. Antoniego Op.
Czw. Św. Piotra.
Piąt. Św. Henryka B.
Sob. Św. Fabiana P.
Niedz. Św. Rodziny.

Wschód sł. godz. 8 m. 5.
Zachód sł. godz. 4 m. 15.
Dług. dnia godz. 8 m. 10

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie	rb. 8	k. —
Półrocznie	„ 4	„ —
Kwartaln.	„ 2	„ —
Miesięczn.	„ —	„ 67

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie	rb. 10	kop. —
Półrocznie	„ 5	„ —
Kwartalnie	„ 2	„ 50
Miesięcznie	„ —	„ 85

Redakcya w ŁODZI, ul. Przejazd № 8. № telefonu 593.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane" na 1-ej stronicy 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcya uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Rozkład pociągów.

Zimowy.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzi z Łodzi: a) 7.10, b) 12.05, c) 1.38 d) 3.15, **e) 6.10, f) 8.50, g) 12.30.**

Przychodzą do Łodzi: h) 7.45, k) 9.30, l) 10.15, m) 3.40, n) 5.22, **o) 8 20, p) 11.00, r) 4.35.**

Kolej Warszawsko-Kaliska

Odchodzą do Kalisza: o g. 6.35, 11.46, 4.46, **do Warszawy:** o godzinie 9.30, 3.08. **Przychodzą z Kalisza:** o godz. 9.17, 2.58, **6.35.**

Kolej Obwodowa.

Odchodzą ze stacyi Łódź-kaliska do Słotwin o godz **6.35,** ze Słotwin do st. Łódź-kaliska 10.10. Odchodzą ze st. Łódź-kaliska do Koluszek **7.10,** przychodzą z Koluszek do st. Łódź-kaliska o g. 6.20.

Uwagi. Godziny, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od 6 wieczorem do 6 rano

Przed wyborami.

Wobec zbliżającego się terminu wyborów do Dumy państwowej, Magistrat łódzki w ciągu ostatnich kilku dni zajął się gorączkowo sprawą organizacyi zapowiedzianych wyborów.

Ażeby ująć prace przygotowawcze w pewien system i zastanowić się, w jaki sposób ułatwić procedurę wyborczą, prezydent m. Łodzi r. st. Pieńkowski, zwołał szereg narad z udziałem grona obywateli miejscowych.

Wynikiem jednej z takich narad było utworzenie komisyj obywatelskich do kontroli list wyborczych i przebiegu wyborów. Powołane cztery komisye obywatelskie na specyalnych posiedzeniach zapoznały się z całą ordynacyą wyborczą i rozpatrzyły szczegółowo wszelkie instrukcye, dotyczące sposobu prowadzenia wyborów. Komisyom tym dostarczone zostaną szczegółowe listy prawyborców.

Sporządzeniem takich list zajęli się urzędnicy Magistratu, Izba skarbowa piotrkowska, inspektorzy podatkowi i władze policyjne.

Izba skarbowa piotrkowska nadesłała już do Magistratu księgi płatników wszelkich podatków, które nadają cenzus wyborczy. Z ksiąg tych Magistrat układa listy dla komisyj cyrkułowych na specyalnych blankietach. Listy osób rozsegregowane zostaną według okręgów wyborczych.

Prawo wyboru mają lokatorzy, wynajmujący mieszkanie na swoje nazwisko i mieszkający nie mniej niż jeden rok w Łodzi.

Listy takich lokatorów obowiązani sporządzić komisarze cyrkułów policyjnych. Każdy z takich lokatorów ma prawo i obowiązek zgłosić się do biura wyborczego i żądać wpisania go na listę prawyborców. Jako dowód, że jest lokatorem i zajmował mieszkanie w ciągu roku służyć może kontrakt najmu lokalu lub zaświadczenie policyi.

Po otrzymaniu dodatkowych instrukcyj, o których zdobycie udawali się delegowani przez magistrat referenci wydziałów pp: Rybicki do Warszawy i Dębski do Piotrkowa, prezydent m. Łodzi zwołał w ubiegłą sobotę narady, na których omawiane były sprawy organizacyjne wyborów.

Dyskutowano nad projektem utworzenia dla każdego cyrkułu w mieście komisyi, złożonej z sześciu członków, w celu ułożenia list wyborców, t. j. osób mających prawo głosu, oraz doprowadzenia do skutku wyborów prawyborców cyrkułowych.

Względnie do istniejącej w Łodzi liczby cyrkułów postanowiono utworzyć 4 komisye okręgowe z pośród zaproszonych obywateli i mieszkańców.

W skład tej komisyi weszli: dla pierwszego okręgu, odpowiadającego pierwszemu cyrkułowi policyjnemu pp.: Jan Leśniewski (przewodniczący), Teodor Friedrich, Józef Wolanek (asesorzy), Szandel Szykier, Józef Monitz i Edward Majer (zastępcy); dla drugiego okręgu, odpowiadającego drugiemu cyrkułowi policyjnemu, pp.: Edward Jezierski (przewodniczący), dr. Józef Sachs, Michał Horowitz (asesorzy), Błażej Filipczyński, Aleksy Drewing i Stanisław Żelczewski (zastępcy); dla trzeciego okręgu, odpowiadającego trzeciemu cyrkułowi policyjnemu, pp.: Wiesław Gerlicz (przewodniczący), Manasse Kalecki Leopold Rosenbaum (asesorzy), Bronisław Chądzyński, Mieczysław Pinkus i Adolf Dalnitz (zastępcy); dla czwartego okręgu, odpowiadającego czwartemu cyrkułowi policyjnemu, pp: Leon Jezierski (przewodniczący), Gustaw Payser, Leon Lubotynowicz (asesorzy), Wacław Morsztynkiewicz, Maksymilian Szyffer i Strzeżymir Pruszyński (zastępcy).

Każda z poszczególnych komisyi przystępuje już dzisiaj, t. j. w dniu 15 b. m. do czynności związanej ze sprawami prac przygotowawczych do wyborów. W tym celu wybrani członkowie komisyi, podpisali przedstawioną im przez prezydenta deklaracyę, która brzmi, jak następuje:

„Stojąc na gruncie wzięcia udziału w pracach wyborczych do Dumy państwowej, gotowi jesteśmy przystąpić natychmiast do utworzenia komisyi wyborczych, w celu ułożenia list prawyborców, zwracając się równocześnie do p. prezydenta m. Łodzi z życzeniem o wyjednanie u władz odnośnych niezbędnych gwarancyi dla prawidłowej pracy komisyi. Zobowiązujemy się przystąpić do czynności od dnia 15 b. m."

Lokale biur wyborczych już wybrano i oddano pod kierunek specyalnie mianowanych urzędników magistratu.

Biura te znajdują się: dla 1-go okręgu w domu przy ul. Ogrodowej № 5; dla 2-go okręgu w domu przy ul. Zawadzkiej № 12; dla 3-go okręgu w domu przy ul. Mikołajewskiej № 54 (gdzie znajduje się 3-ci oddział straży ogniowej ochotniczej) i dla 4-go okręgu w domu przy ul. Piotrkowskiej № 181.

Wzmiankowane biura otwarte zostały dzisiaj. Czynności w nich odbywać się będą codziennie od godziny 12-ej w południe do 2-ej po południu, oraz od godziny 5-ej do 8-ej wieczorem.

Biura działać będą według opracowanej instrukcyi. Cała akcya przygotowawcza, t. j. dostarczenie wykazów osób, posiadających cenzus wyborczy ma być skończona 19 stycznia i od tej daty rozpoczną się reklamacye prawyborców. Spisy osób, opłacających podatki biura wyborcze już posiadają.

W biurach okręgowych do pomocy komisyi pracować ma w każdem do 10 osób zaangażowanych, z płacą w stosunku 50 rubli miesięcznie.

Do biur tych każdy mieszkaniec Łodzi, utrzymujący w ciągu roku mieszkanie na własne nazwisko powinien zgłosić się z kontraktem wynajmu lub zaświadczeniem rządcy domu i zameldować swoje prawo wyborcze.

Każdego ze zgłaszających się komisya okręgowa obowiązana jest wpisać na listę wyborczą i ten akt jest ustaleniem praw, o ile nie zajdą przeszkody z tytułu nieprawomyślności sądowej, wieku i innych zastrzeżeń, przewidzianych w ordynacyi.

Wszyscy tedy posiadający cenzus wyborczy powinni praw swoich dopilnować, aby nikogo nie brakło w chwili apelu.

Magistrat zredagował odezwy do ludności miasta, które rozlepiono po ulicach miasta, w celu powołania ludności do udziału w wyborach.

Preliminarz budżetu wydatków związanych z organizacyą wyborczą w Łodzi, która odbywa się na koszt skarbu, obliczono na 4,000 rubli.

Biura zaopatrzone zostały w drukowane deklaracye w języku polskim, dla wypełniania przez osoby zgłaszające wobec delegowanego urzędnika, prowadzącego biuro.

Nadmienić należy, że czynności biur wyborczych prowadzone będą w języku polskim. Komisye wyborcze jako kierownicy akcyi przedwyborczej, po za przyjmowaniem zgłaszań badają je kontrolowały i ustalały. Powołane komisye okręgowe, złożone z 6 ciu osób, mają prawo za-

praszania więcej osób z głosem doradczym i dla fanevi pomocniczych.

Rozlepione na ulicach miasta Łodzi ogłoszenia, wzywające ludność do udziału w wyborach brzmią, jak następuje:

Od Magistratu miasta Łodzi.

Wkrótce w całem państwie ludność wybierać będzie członków do Dumy państwowej.

Łódź ma prawo wyboru jednego członka Dumy. W wyborach tych, podług cyrkułów, uczestniczyć mogą:

1) Osoby, posiadające w obrębie miasta z tytułu własności, lub dożywocia, przynajmniej od roku nieruchomość, z której opłacają się podatki skarbowe i miejskie; 2) osoby, posiadające w obrębie miasta przynajmniej od roku handlowo-przemysłowe przedsiębiorstwa, na które winny być wykupywane odpowiednie handlowe świadectwa; 3) osoby, które zapłaciły za rok ubiegły podatek mieszkaniowy; 4) osoby, które opłacają w obrębie miasta nie mniej jak od roku podatek przemysłowy zasadniczy od zajęć osobistych; 5) osoby, zajmujące w mieście przynajmniej od roku oddzielne na swoje nazwisko mieszkanie i 6) osoby (z wyjątkiem służby niższej i robotników), mieszkające w mieście przynajmniej od roku i pobierające pensyę lub emeryturę za służbę w urzędach państwowych lub też w instytucyach miejskich, lub stanowych, albo na drogach żelaznych.

Nadto w zgromadzeniu wyborczem biorą udział delegaci od robotników fabrycznych i kolejowych tych fabryk i warsztatów kolejowych, w których pracuje przynajmniej 50 robotników mężczyzn.

W wyborach nie mogą przyjmować udziału: a) kobiety; b) osoby, mające mniej niż 25 lat wieku; c) młodzież kształcąca się w szkołach; d) wojskowi, będący w czynnej służbie; e) włóczęgi; f) poddani zagraniczni; g) osoby, pozostające na służbie policyjnej, osoby karane sądownie, oraz bankruci.

Dla sporządzenia list wyborczych utworzono w Łodzi 4 cyrkułowe komisye wyborcze, których biura otwarto w następujących punktach miasta:

dla I cyrkułu—na ul. Ogrodowej, w domu nr. 5
„ II „ „ Zawadzkiej „ „ 12
„ III „ „ Mikołajewskiej „ „ 54
„ IV „ „ Piotrkowskiej „ 181

Osoby, od roku przynajmniej wynajmujące na swoje nazwisko w obrębie miasta oddzielne lokale (p. 5), o ile chcą przyjąć udział w wyborach, mogą zwracać się z piśmiennemi w tym celu deklaracyami do wyżej wskazanych biur komisyi wyborczych, które otwarte będą codziennie w godzinach: od 12 do 2 po poł. i od 5 do 8 wieczorem.

Deklaracye te, nie podlegające opłacie stemplowej, będą przyjmowane do 29 stycznia 1906 roku. Do deklaracyi dołączać należy kontrakty najmu lub zaświadczenia policyi.

Wobec tego wezwania, obowiązkiem jest każdego z mieszkańców, mających prawo wyborcze, aby nie uchylał się od udziału w wyborach i podążył do biur okręgowych w celu dopełnienia obowiązku obywatelskiego.

*

Do prac przygotowawczych przedwyborczych przystąpiło również i biuro powiatu łódzkiego. Jakeśmy już wspominali, naczelnik powiatu wezwał do siebie na specyalne narady wójtów i pisarzów gmin. Zapozwani oni zostali z instrukcyą, zawierającą wskazówki, w jaki sposób należy przystąpić do akcyi przedwyborczej i na czem ma polegać cała procedura wyborcza do Dumy państwowej. Dla uświadomienia ludności zamieszkałej we wsiach i osadach, o znaczeniu wyborów, wójci gminni otrzymali specyalne okólniki litografowane. Zawierają one, między innemi, wskazówki, dotyczące sposobu ułożenia list prawyborców z pośród mieszkańców, mających prawo głosu.

W myśl przepisów ordynacyi wyborczej, wszyscy posiadacze obszaru gruntu od 3 morgów do 10 dziesięcin stanowią zebranie gminne przy gminach i mają prawo od każdej gminy wybrać po 2-ch pełnomocników. Ponieważ powiat łódzki obejmuje 20 gmin, przeto liczba pełnomocników gminnych wynosić będzie 40.

Ci ostatni wybierają z pośród siebie 3 prawyborców do zebrań wyborczych gubernialnych. Posiadacze gruntów obszaru od 10 do 100 dziesięcin wchodzą do składu zjazdu właścicieli ziemskich powiatowych. W zjeździe tym dokonane będą wybory pod przewodnictwem sędziego pokoju p. Sławutyńskiego.

Właściciele ziemscy, posiadający większą przestrzeń gruntu niż 100 dziesięcin należą do składu zjazdu powiatowego i wybierają swoich przedstawicieli.

Zarówno posiadacze 10, 100 dziesięcin, jak i więcej obszaru ziemi zbierają się wspólnie i wybierają 4-ch delegatów do zebrania wyborczego gubernialnego. Przepis ten dotyczy osad i wsi. Ze strony zaś właścicieli nieruchomości miejskich w obrębie powiatu, wybranych ma być 5 ju prawyborców.

Wybrani w przytoczony wyżej sposób przedstawiciele ze strony posiadaczy gruntów wiejskich i miejskich w obrębie powiatu, będą mieli prawo udziału w zebraniu wyborczem gubernialnem. Na zebraniu tem dokonany zostanie wybór posłów do Dumy państwowej.

Wszyscy robotnicy fabryczni z powiatu łódzkiego mają udział w wyborach narówni z robotnikami zamieszkałymi w Łodzi i wybierają oddzielnych deputatów, mianowicie w ten sposób, iż w przedsiębiorstwach z ogólną liczbą robotników mężczyzn od 50 do 1000—wybierają jednego pełnomocnika, w przedsiębiorstwach zaś z ogólną liczbą robotników powyżej 1000—po jednym pełnomocniku na każdy tysiąc robotników.

Pełnomocnicy robotników wybierają z pośród siebie wyborców na zjazd gubernialny.

Ułożone listy przedstawicieli posiadaczów obszaru ziemi od 3 do 10 dziesięcin pozostają w zarządach gmin aż do wyboru pełnomocników, a termin wyborów w gminach wyznacza gubernator piotrkowski.

Pozostałe zaś listy prawyborców z pośród przedstawicieli posiadaczów ziemi obszaru więcej niż 10 dziesięcin przesłane być mają p. gubernatorowi piotrkowskiemu nie później niż do dnia 23 b. m.

Obwieszczenie.

—?—

W Warszawie ukazało się następujące ogłoszenie:

Specyalne zgromadzenia przygotowawcze, w celu naradzenia się nad najgodniejszymi kandydatami do Dumy państwowej, nie są zakazane przy ścisłem trzymaniu się par. XII Najwyższego Ukazu Imiennego do Senatu rządzącego z d. 11 (24) grudnia.

Warszawa, 30 grudnia (12 stycznia) r. 1905/6.

Czasowy generał-gubernator
Warszawy i gub. warszawskiej,
generał-lejtnant W e i s s.

Paragraf XII cytowanego powyżej Ukazu Najwyższego brzmi:

1. Wyborcom przysługuje prawo zwoływania specyalnych zebrań przygotowawczych celem omówienia kandydatur.

2. W zebraniach przygotowawczych biorą udział tylko osoby, wpisane na listę wyborców danego zebrania wyborczego lub miejskiego okręgu wyborczego, oraz przewodniczący zebrania tego, choćby nawet nie miał prawa uczestniczenia w wyborach.

3. W zebraniach przygotowawczych wyborców uczestniczyć mogą tylko wyborcy danej gubernii, okręgu lub miasta, oraz przewodniczący dotyczącego zebrania wyborczego.

4. Zebrania przygotowawcze odbywać się mogą tylko w lokalach zamkniętych.

5. O czasie i miejscu zebrania przygotowawczego donieść należy naczelnikowi policyi miejscowej najpóźniej na 24 godziny przed terminem zebrania z podaniem nazwisk osób, zwołujących zebranie.

6. Na zebraniach przygotowawczych policya nie jest obecną, pilnuje jednak, ażeby osoby postronne nie miały wstępu do lokalu, w którym odbywa się zebranie. (Przyp. Red.).

—:—:—:—

Z WARSZAWY.

* Wybory.

Adwokat Stanisław Kijeński w liście swoim do gazet warszawskich wyjaśnia po porozumieniu się z oberpolicmajstrem warszawskim, że językiem urzędowym w biurach wyborczych ma być polski, a co zatem idzie, iż każdy właściciel domu, rządca lub administrator domów, mają prawo przesłać do cyrkułu listę wyborców w języku polskim.

Z tego tytułu żadne więcej nieporozumienia wynikać nie mogą.

* Zapis.

Zmarły przed kilku tygodniami w Warszawie ś. p. Jan Krahelski, kawaler, b. obywatel ziemski, w ostatnich zaś latach b. naczelnik stacyi towarowej kolei nadwiślańskiej, aktem rejentalnym, sporządzonym w Warszawie, poczynił następujące zapisy: dla seminaryum nauczycielskiego w Cieszynie rb. 1,000, na szkołę polską w Cieszynie rb. 2,000, na szkołę zawodową w Galicyi zachodniej rb. 2,000, na szkołę polską ludową w Ostrawie Morawskiej na Szląsku rb. 1,000, Towarzystwu oświaty ludowej w Krakowie rb. 4,000 i na kościół w Niedźwiedzicach w gub. mińskiej rb. 300.

* Dla teatrów warszawskich.

Artyści teatru krakowskiego przesłali przez dyrektora swego, p. Solskiego, na ręce p. B. Ładnowskiego rb. 124 z kopiejkami. Jest to ofiara z przedstawienia, urządzonego na rzecz teatrów warszawskich, w Krakowie, a złożona dla komisyi dobroczynnej teatrów warszawskich.

* Aresztowania.

„Warsz. Dziennik" pisze: „W tych dniach udało się zaaresztować wszystkich członków warszawskiego komitetu bojowo-rewolucyjnej organizacyi, złożonego z kilku studentów-żydów, rzemieślników-żydów i dentystek-żydówek. Znaleziono u nich dość znaczną liczbę proklamacyi i innych wydawnictw.

Zaaresztowano również żydowski trybunał rewolucyjny, który w jednej z kawiarni wydawał wyroki śmierci, a u pewnego komisyonera-żyda znaleziono całą księgarnię z tysiącami egzemplarzy nielegalnych wydawnictw rosyjskich i czasopism zakazanych".

—————

SZTUKA i PIŚMIENNICTWO.

Teatr. W najbliższej przyszłości dyrekcya naszego teatru wprowadzi na repertuar jedną po drugiej sztuki, dotychczas na scenie w Królestwie Polskiem niegrywane, a odznaczające się wyborną wartością lub ideową tendencyą. Będzie też mieć miejsce kilka wznowień dawno niegranych celniejszych utworów wielkiego repertuaru.

Obecnie reżyserya zajęta jest próbami z bardzo głośnej i wielce sensacyjnej sztuki Maksyma Gorkiego „Na dnie", która będzie jedną z najbliższych premier.

W środę nadchodzącą dnia 17 b. m. na żądanie licznej publiczności dyrekcya teatru wznawia dawno niegraną sztukę Schnitlera p. t. „Bajka" z p-ną Laurą Duninówną i p. Wojciechem Brydzińskim w rolach głównych i wystawia ją w teatrze Wielkim.

Z powodu braku miejsca, sprawozdanie z odegranej w sobotę i niedzielę komedyi „Bogusławski i jego scena", W. Rapackiego, podamy w numerze jutrzejszym. Dziś zaznaczamy tylko, że sztukę bardzo dobrze odegraną i wystawioną stylowo, publiczność przyjmowała gorąco, wypełniwszy widownię w oba dni do ostatniego miejsca. Dyrektora Gawalewicza wywołano, dziękując mu za wystawienie sztuki.

Sztuka ta powtórzona zostanie w czwartek w teatrze Victoria.

Koncert Towarzystwa muzycznego. W koncercie, urządzanym przez Towarzystwo na korzyść biednych, a który odbędzie się w sobotę dnia 20 b. m., wystąpią, jak już podaliśmy, król skrzypków Stanisław Barcewicz, Marya Bogucka, primadonna opery warszawskiej i Ludwik Golmer, profesor konserwatoryum w Warszawie.

Zbytecznem byłoby nawoływać publiczność do posłuchania gry Barcewicza, bo ilekroć występuje, tyle razy nie jest w możności skupić się nadprogramowemi datkami; po skończonym programie publiczność nie pozwala mu zejść z estrady.

O pani Boguckiej dochodzą nas wciąż wieści z Warszawy, że występami swojemi coraz bardziej podbija publiczność, w ostatnich zaś czasach, odtworzaniem rozmaitych ról nawet krytyków najsurowszych. Wogóle rodzaj śpiewu pani Boguckiej jest tak ujmujący, że odrazu na wiązuje się wśród publiczności nić sympatyi dla śpiewaczki.

Pan Golmer da się poznać w sobotę w charakterze solisty, jak i wytrawnego akompaniatora.

Jeżeli dodamy, że całkowity czysty zysk z tego koncertu przeznaczony jest dla najbiedniejszych, a więc „utile cum dulci", można mniemać, że koncert uda się najzupełniej.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Domosława. Jutro Włodzimierza.

STAŁA WYSTAWA OBRAZÓW, ulica Piotrkowska nr. 16. Otwarta od godziny 10 rano do godziny 8 wieczorem.

ĆWICZENIA STRAŻY. Dziś ćwiczenia sygnałowe III oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału o g. 7 wieczorem.

—:—:—

KRONIKA.

—

W sprawie wyborów. Ażeby ułatwić spis osób, posiadających prawo wyborcze do Dumy państwowej, podniesiono projekt, ażeby każdy z właścicieli domów podług ksiąg meldunkowych wypisał listę, w której winni być pomieszczeni wszyscy lokatorzy, wynajmujący mieszkania. Taka lista poświadczona urzędowo winna być złożoną we właściwym rewirze wyborczym, gdyż wydawanie każdemu z lokatorów specyalnych zaświadczeń o jego prawach wyborczych byłoby zbyt uciążliwe nietylko dla właścicieli domów, ale i lokatorów.

Sprawy szkolne. Naczelnik łódzkiej dyrekcyi naukowej otrzymał od kuratora warszawskiego okręgu naukowego w d. 12 b. m. za № 29412 odezwę treści następującej:

„Na skutek złożenia komunikatu mojego generał-gubernatorowi o powzięciu przez nauczycieli katolików w gubernii płockiej postanowienia, aby wprowadzić wykłady wszystkich przedmiotów w języku polskim i nie uczyć zupełnie języka rosyjskiego, generał-adjutant Skałon zawiadomił mnie, że wszystkie znajdujące się w obrębie Kraju Nadwiślańskiego szkoły, w których istnieć będzie podobny system nauki, generał-gubernator warszawski uważa bezwarunkowo za konieczne zamknąć je, a nauczycieli uwolnić z zajmowanych posad".

Wobec otrzymanej odezwy, naczelnik łódzkiej dyrekcyi naukowej postanowił niezwłocznie rozesłać specyalne okólniki w tym przedmiocie do naczelników powiatów gubernii piotrkowskiej z prośbą o rozpowszechnienie za pośrednictwem wójtów i burmistrzów towarzystwom szkolnym rezolucyi naczelnika kraju; kopie powyższej odezwy przesłane również zostaną nauczycielom szkół, oraz inspektorom szkół początkowych.

Szkoła handlowa w Zgierzu. W dniu dzisiejszym rozpoczęły się wykłady w świeżo przekształconej szkole handlowej z językiem wykładowym polskim w Zgierzu.

Ze Stowarzyszenia majstrów fabrycznych. Z powodów niezależnych od zarządu Stowarzyszenia majstrów fabrycznych zapowiedziane na sobotę posiedzenie miesięczne zarządu nie doszło do skutku.

Sprawy prasowe. Postępowa prasa rosyjska cieszy się wielkiem rozpowszechnieniem w Królestwie Polskiem, a zwłaszcza w Warszawie, wobec czego pisma rosyjskie tego kierunku zorganizowały po miastach tutejszych liczną kolporterye. Ponieważ postępowe pisma rosyjskie często dotykają spraw polskich, popierając kierunek narodowy polski, władza sądowa w Warszawie porozumiała się z prokuratorem sądu petersburskiego w kwestyi wytaczania spraw sądowych za takiego rodzaju artykuły. Uchwalono, że w razie przeoczenia przez prokuratora petersburskiego artykułów pism rosyjskich w sprawach polskich, sprawy za artykuły w kwestyach polskich będą wytaczali pismom petersburskim także prokuratorowie w Królestwie Polskiem.

Zamknięcie fabryki. Zamknięto fabrykę maszyn żelaznych Grunwooda, przy ulicy Mikołajewskiej nr. 78, zatrudniającą przeszło 150 robotników. Wszystkim robotnikom wypłacono należności i wydano dowody legitymacyjne.

Zawieszenie wypłat. Znany w Łodzi kupiec Rosen, prowadzący e n g r o s handel towarami kolonialnemi, zawiesił wypłaty. Głównym artykułem handlu był cukier, sprowadzany z cukrowni w Zbiersku pod Kaliszem. Rosen był reprezentantem firmy warszawskiej Rephan, z którą łączyły go oddawna interesy handlowe. Pasywa są bardzo znaczne. Firma Rephan zaangażowana jest na przeszło 50,000 rubli. Inne firmy kupieckie, zarówno w Łodzi, jak i w sąsiednich miastach poniosły również straty skutkiem zawieszenia wypłat przez Rosena.

Rosen uciekł z Łodzi.

Kasa posagowa. P. gubernator piotrkowski zatwierdził projekt ustawy kasy posagowej w osadzie Aleksandrów, powiatu łódzkiego. Na czele założycieli znajduje się p. Aloizy Namysłowski.

Budowa szosy. Naczelnik powiatu łódzkiego przedstawił do zatwierdzenia gubernatora piotrkowskiego projekt budowy czterech wiorst szosy, na przemianowanym w roku ubiegłym z trzecio na pierwszorzędny trakcie zgiersko-lutomierskim. Kosztorys robót obliczono na 15,000 rubli.

Choinka w Lutni. Tradycyjna «choinka,» urządzana corocznie przez zarząd Lutni łódzkiej powiodła się wczoraj doskonale. W oświetlonej rzęsiście sali górnej zgromadziło się w towarzystwie rodziców i opiekunów około 300 milusińskich. Na rumianych twarzyczkach przybywających gromadnie dzieci widniała wesołość i zadowolenie, że będą uczestnikami zgotowanej specyalnie dla nich zabawy. Rozpoczęto ją marszem, wykonanym przez orkiestrę; następnie zagrano poloneza. Dla zyskania większego miejsca na sali, wspaniale udekorowanej w świecidła i różnokolorowe żarzące świeczki, «choinkę» ustawiono w narożniku, z lewej strony od wejścia na salę.

Przy dźwiękach orkiestry snuł się po sali korowód milusińskich, prowadzony przez członków Lutni. Chór lutnistów, pod dyrekcyą A. Dworzaczka, odśpiewał trzy kolędy, których wykonanie wywarło na słuchaczach bardzo przyjemne wrażenie.

Zabawa, odznaczająca się serdecznym nastrojem, urozmaicona była tańcami dzieci, rozsyłaniem przez małych pieniek pocztówkami z widokami i wierszykami treści moralnej, oraz żywemi obrazami na estradzie.

Wiele z dziatek ubranych w stroje krakusów, górali i t. p. wyglądało wspaniale.

Po sali krążyły typy, jak stróż, posłaniec, rozsiewające dookoła humor i wesołość wśród milusińskich. Uciecha była prawdziwa, gdy dziatkom wręczano chorągiewki, z któremi maszerowano, oraz pocztówki.

Podczas zabawy urządzono umyślnie krótką przerwę, aby milusińscy pokrzepili swe siły. W dolnej sali zastawiono stoły, do których zasiadła dziatwa w towarzystwie starszych. Częstowano ją herbatą, ciastkami, pączkami oraz obdarzano różnemi łakociami.

Po żywych obrazach przeplatanych śpiewem wykonanym udatnie przez dzieci p. Praszyńskiego, odtańczono mazura.

Mazurem tym zamknięto zabawę, która pozostawiła po sobie jaknajmilsze wspomnienie.

Słowa uznania za doskonałą organizacyę tradycyjnej „Choinki" należą się członkom zarządu «Lutni», którzy brali czynny udział w zabawie, a zwłaszcza p. Dworzaczkowi, oraz gospodyni p. Sarosieckowej Szymańskiemu i dr. Skalskiemu.

Z „Liry". Wczoraj po południu w lokalu «Liry» (Nawrot 38) odbyła się „Choinka" dla dzieci. Program zabawy był bardzo urozmaicony, za co należy się uznanie całemu zarządowi, a w szczególności zaś p. Kapuścińskiemu za organizacyę «Jasełek», które odegrano bardzo składnie. Tak licznego zebrania w lokalu «Liry» dawno już nie było. Do godziny 9 ej wieczorem bawiono się ochoczo. Dyabeł i aniołek zebrali 6 rb. 2½ kop. na najbiedniejszych, które to pieniądze złożono na ręce jednego z członków pomocy Koła obywatelskiego.

Burza. Wczoraj o godz. 2½ po południu nieboskłon pokryty został tak gęstemi chmurami, iż w mieszkaniach zrobiło się zupełnie ciemno. Początkowo począł padać gęsty deszcz, pocem zamienił się w zamieć śnieżną, podczas której pokazywały się oślepiające błyskawice i rozlegały grzmoty.

Krawcy. Na zebraniu majstrów krawieckich w dniu 9 stycznia r. b. postanowiono, aby za potrzebne czeladnikom świadectwa, prócz kosztów stemplowych pobierać po rb. 1 kop. 57. Otóż czeladnicy krawieccy utrzymują, że za takie świadectwo dostatecznie byłoby płacić po rublu, tembardziej, że zrzekają się wszelkich wpływów do swojej kasy, byleby powiększyć fundusze szpitalne.

Za naszem pośrednictwem czeladź krawiecka jeszcze raz udaje się do pp. majstrów o przyjęcie tej rezolucyi.

Licytacya łódzkiej kasy posagowej. W zeszły piątek dn. 12 b. m. komisarz sądowy przy sądzie okręgowym w Piotrkowie, p. A. Cinfarowski, na mocy wyroku tegoż sądu za nr. 1915 na zaspokojenie pretensyi pp. Stefanii i Franciszka małżonków Hawel (wypłacenie posagów) w sumie 24 7 rb. sprzedał wszystkie meble i utensylia drogą licytacyi publicznej za ogólną sumę 186 rb., kasę ogniotrwałą nabył p. F. Hofman za 120 rb. Obecnie sytuacya została wyjaśniona. Majątek kasy, który gwarantował za całość i pewność składanych wkładów przedstawiał wartość aż 186 rb. W kasie okazało się gotówki 25 rb.

Kradzież. Wczoraj, jacyś zuchwali złoczyńcy dostali się za pomocą wyłamania zamków do fabryki Lewensteina przy ul. Lipowej nr. 77 i wynieśli towaru, między innemi taśmy jedwabnej, wartości przeszło 300 rb. Na ślad złoczyńców nie natrafiono.

Drobne ognie. W sobotę, o godz. 4 i pół po południu przy ul. Piotrkowskiej pod nr. 56, od rozbitej lampy w mieszkaniu stróża zapaliła się pościel. Ogień ugasili strażacy II oddziału straży ogniowej ochotniczej.

Wczoraj, o godz. 10 min. 15 przed północą przy Nowym Rynku, w domu pod nr. 9 na III piętrze zapaliła się nafta, ogień został ugaszony przez mieszkańców przed przybyciem I-go oddziału straży ogniowej ochotniczej.

Na kolei. Przybyły z Warszawy Janusz Witowski, lat 43, kontroler kolejowy, na stacyi kolei Łódź dostał ataku apoplektycznego. Po udzieleniu mu doraźnej pomocy przez lekarza Pogotowia, w groźnym stanie zdrowia odwieziono go do Warszawy.

Z poboru wojskowego. Według ukończonego świeżo wykazu komisyi poborowej powiatu łódzkiego, w roku 1905 należało zdać do wojska 592 osoby; dla zakwalifikowania takiej liczby było wciągniętych na listę popisowych 1325, nadto 167 tu, którzy otrzymali odroczenie z różnych powodów, czyli razem lista popisowych obejmowała 1492.

Z liczby 1325 według wyznań było: chrześcian 1144 i żydów 181. Z tej liczby zakwalifikowano do służby wojskowej chrześcian 507 i żydów 39. Ulgowych oddano do wojska: I go rzędu 3 żydów; II go rzędu 95 (chrześcian i żydów) i III go rzędu 53 (chrześcian i żydów).

Niedobór wykazał 46 żydów. Nie stawiło się 138 chrześcian i 43 żydów, czyli razem 181.

Chrześciańskie Tow. dobroczynności. Opierając się na ostatniej uchwale zarządu chrześciańskiego Towarzystwa dobroczynności, w d. 13 b. m. wystosowano do lekarzy, inżynierów, adwokatów i innych mieszkańców, nie będących członkami Towarzystwa, odezwy.

Zarząd Towarzystwa zaznacza w nich, że zważywszy, iż Towarzystwo dobroczynności jest u nas jedyną instytucyą stale i systematycznie niosącą pomoc ubogim naszego miasta, których zastępy, szczególniej w ostatnich czasach pomnożyły się nadmiernie, wskutek czego dla przeciwdziałania szerzącej się nędzy, niezbędne są znacznie większe fundusze od tych, jakiemi obecnie Towarzystwo rozporządzało, zwraca się z prośbą o zapisanie się w poczet członków Towarzystwa.

Przy odezwie załączono blankiet deklaracyi, iż podpisany obowiązuje się rocznie w ratach miesięcznych lub kwartalnych wnosić na rzecz chrześciańskiego Towarzystwa dobroczynności składkę w oznaczonej kwocie.

Zarząd Towarzystwa nadmienia, że prawo głosu posiadają członkowie, płacący składkę roczną najmniej 12 rubli.

Żydowskie Towarzystwo dobroczynności. Zarząd Żydowskiego Tow. dobroczynności przystąpił w tych dniach do rozdawnictwa ubogiej ludności pieniędzy na zakup materyału opałowego. Biuro Towarzystwa (Zachodnia № 20) wydaje codziennie ubogim rodzinom od 1 rubla do 3 rb.; wogóle codziennie otrzymuje na zakup węgla dla 150 rodzin przeszło 200 rb. W wyjątkowych wypadkach, zarząd uwzględniając ciężkie położenie i liczną rodzinę, wydaje jednorazowo na opał po 4 do 5 rb. dziennie.

Wydawanie pieniędzy zamiast opału w naturze, tłómaczy się tem, że zarząd żydowskiego Towarzystwa dobroczynności nie mógł zaopatrzyć się w potrzebne zapasy węgla z powodu bezrobocia w kopalniach.

Zarząd ma przyobiecany zapas węgla w ilości 1500 korcy przez osoby, które pragną poprzeć zabiegi instytucyi. Zaofiarowany jednak węgiel dotychczas nie został dostarczony.

W celu utworzenia specyalnego funduszu, z którego czerpie się kwoty wydawane ubogiej ludności na opał, wpływają od różnych osób i firm dobrowolne ofiary. Dotychczas wpłynęło na ten cel 4,000 rb., gdy tymczasem w roku ubiegłym suma ta wynosiła 6,000 rb. Zarząd nie spodziewa się wcale, aby zgromadzona drogą dobrowolnych ofiar suma mogła się powiększyć.

Rzeźnia na Bałutach. Sprawa budowy rzeźni na Bałutach, a głównie zatwierdzenie planów złożonych w rządzie gubernialnym piotrkowskim jeszcze w miesiącu wrześniu, nie może wybrnąć z zaczarowanego koła.

W dniu wczorajszym odpowiedziano pełnomocnikom, że zanim nastąpi zatwierdzenie przedstawionych planów na budowę rzeźni na Bałutach, zostanie wydelegowana komisya z ramienia rządu gubernialnego i wraz z komisyą powiatową zbada teren, na którym ma być pobudowana rzeźnia. Zjazd owych komisyj naznaczono w przyszłym tygodniu.

To nowe rozporządzenie jest prawdziwą niespodzianką, z tej przyczyny, że przed dwoma laty z rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego była wydelegowana komisya powiatowa dla zbadania terenu i nietylko orzekła, ale protokularnie stwierdziła, że teren wskazany w zupełności odpowiada warunkom pod budowę rzeźni, na mocy czego obywatele Bałut i Żubardzia nabyli grunta od p. Grodka. Czyżby kompetencya komisyi powiatowej była tak ograniczoną, że na grunta już uznane za odpowiednie, musi zjeżdżać aż komisya gubernialna!?

Nad budową rzeźni rzeczywiście zawisło jakieś fatum, które pomimo zmiany pełnomocników, prześladuje ich najusilniejsze dążenia. Czyż to nie złośliwy chochlik nasyła ludzi z pod ciemnej gwiazdy, którzy chodzą po knajpkach, poją obywateli Bałut i Żubardzia, obiecują im nawet datki pieniężne, byleby podpisali prośbę, że nie życzą sobie rzeźni na Bałutach, gdyż mają blizko rzeźnię miejską. Osobom zaś posiadającym większy wpływ ofiarowano dość pokaźną sumę, aby wyrazili swe zdanie, że rzeźnia na Bałutach jest zbyteczną.

Czy wobec tego pełnomocnicy zdołają wywiązać się z zadania i urzeczywistnić wszystkie projekty, które miały być urzeczywistnione z dochodów rzeźni, jak utrzymanie szkół, oświetlenie, bruki i t. d.?

Pełnomocnicy jednakże nie tracą ducha i twierdzą, że tak łatwo z pola nie ustąpią i potrafią zwalczyć przeszkody na drodze legalnej.

Komitet Ochrony I składa serdeczne podziękowanie osobom i firmom, które pomimo wyjątkowo ciężkich czasów, nadesłały tak hojne ofiary w naturze i pieniądzach na gwiazdkę dla dzieci z ochronki.

Lista ofiar jest następująca:

Towarz. akc. L Geyera—10 szt. łamy, Towarz. akc. Scheiblera 7 szt. cajgu, 4 szt. podszewki i 60 rb., Tow. akc. L. Grohmana— 20 szt. lamy, Tow. akc. Leonhardta 10 szt. materyału, Tow. akc. J. Heinzla—4 szt. materyału, Tow. akc, Zawiercie—2 szt. barchanu, pp.: K: Hoffrichter—1 szt. płótna, R. Biederman — pakę resztek, F. Schweikert—50 chustek, A. Olszewska—5 i pół szt. materyału i 11 resztek, J. Handke — 100 świeczek, Roszkowshi—słodkie strucle, Ulrichs — słodkie strucle, Szaniawski—300 strucli, Szopska — materyały piśmienne i lampę, Finster—poduszeczki pluszowe, Ostrowska—3 lampy, F, Ulrich — przybory na choinkę i 28 paczek biszkoptów, Bauer—1 parę trzewików, C. Matz — zabawki, B. Nicht—4 pary rękawiczek i 4 pary skarpetek, J. Petersilge—materyały piśmienne, Lisiecki — 17 flakoników perfum i 5 mydeł, Fiszer—45 książek, Mania — 4 pary trzewików, Grabowska—(Cegielniana 94)— 2 paczki używanego ubrania i 2 rb., Kochanowski — 16 korcy kartofli, E. Wedel—pierniki, Wolski— pierniki, Wróblewski (Hotel Polski)—pierniki, Guhl—ciastka, Konrad—strucle, 35 paczek i 24 fun. pierników, Petrykowski—worek orzechów i 40 fun. jabłek. firma „Perłów"—10 fun. karmelków, Schütz—6 grzebieni, Bąkowska — pierniki, Binke—piernik i orzechy, Trautwein—40 fun. kaszy, R. Ziegler—kilkadziesiąt funtów orzechów; Bodzanowski — pierniki, Tszepke—pierniki i orzechy, Okojew — orzechy: S. Żukowski—orzechy, cukierki, ciasteczka i pierniki, M. Łuba—pierniki i orzechy, Szmagier (cukiernia) — pierniki i strucle, H. Micińska (dawniej Schneider)— pierniki i cukierki, Leinweber—3 rb., W. Groszkowski—1 rb. 20 kop., F. Zasacki—2 rb., Jaszewski i Prasuławski—1 rb.. N. N. 20 k., J. Herzenberg—3 rb., Weyrauch — 3 rb,. Gundelach—1 rb., Neugebauer—1 rb., J. Hordliczka (Tarczyński)—2 rb., J. Brünner—1 rb., W. Drużycki—6 rb., akc. Tow. Żyrardów (p. Chwalborski)— 10 rb., Szu'c i Muszkat—3 rb., O. Zeilinger — 1 rb., ks. J. Trzeszkowski — 1 rb., ks. kanonik Szamota—5 rb., ks. M Ryttel— 1 rb., ks. C. Maliszewski — 1 rb.. ks. J. Wasiak — 1 rb., akc. Tow. Spiess i Syn—5 rb., A. Stamirowski—2 rb., L. Golc 1 rb., Böhme—1 rb, F. Wilkoszewski — 1 rb., J. Fraget 5 rb., Albrecht—3 rb., Stenzel—3 rb., Pröhl— 2 rb., Dobrzyński—2 rb., G. Rontaler — 5 rb., Tow. Kredytow m. Łodzi—15 rb., firma „Ćmielów"— 2 rb. 50 k., akc. Tow. Grand Hotel— 5 rb, E. Liberda—1 rb., Schindelauer — 1 rb., A. Grubka—1 rb., Kłossowski—2 rb, F. Müller — 3 rb., firma „Pluton"—5 rb., A. O. Lisner—2 rb.

Oprócz powyższych ofiar na rzecz Ochrony I wpłynęło z koncertu popularnego 2 rb. 54 kop., z puszek w Rzeźni miejskiej 60 rb., w Tow. Kredytowem 10 rb., w Wydziale hypotecznym 1 rb. 10 k.. w firmie „Pluton" 2 rb., u p. Koźmińskiej 2 rb. i u p. Gorskiej 4 rb. 10 rb.

Przewodnicząca: M. Wściekliczowa.
Sekretarka: H. Rossmanowa.

Nadesłane. Zarząd łódzkiego chrześciańskiego Tow. dobroczynności ma zaszczyt niniejszem podać do publicznej wiadomości, iż w ciągu miesiąca grudnia r. z. na rzecz kasy Towarzystwa wpłynęły następujące ofiary:

Na ogólne cele Towarzystwa:

Od urzędników akcyzy 37 rb. 18 kop.

KONKURS
IMIENIA BOLESŁAWA PRUSA.

6)

Na szóstem.

———

(Dokończenie—patrz nr. 9).

I czego chce tutaj ten blady, jasny chłopak, z szarych cichych równin, z pod lip starych, modlących się, zabrany. Śmieszny on tutaj ze wspomnieniem łez błogosławiącej Matki, z tą myślą marzycielską, cichą bezradnością swoją i sercem kochać i tęsknić nauczonem, — śmieszny wobec tych ludzi doskonałych, wolnych od uczuć, co żadnej korzyści nie dają, tylko — łzy cisną.

— I czego ty chcesz mazgaju? Trzy miliony ludzi się bawi, a ten jeden ma taką minę, jak grób familijny na dwanaście osób.

— Tak, smutno mi jakoś; to już czwarta wilia taka... Dziwnie mi pusto...

— To z głodu. Pójdziesz do ciotki, to się pożywisz. No, ja na prawo, a ty?

— Na Menilmontant.

— Oj kawał! Deszcz, zimno; wytrzymasz ty aby?

— Ja tak, ale — buty...

— Kpij z butów, kiedy masz talent... Patrzaj, ten tam pod ścianą, senatorska gęba, ordery, a sandałki także, ledwo, że ledwo.

Pod murem stał człowiek, o twarzy szlachetnej starego żołnierza, zziębły, trzęsący się. Drżącą ręką numer gazety podawał: «La patrie», «La patrie», jęczał...

Patrzy na niego: ciekawy mordotyp. Ojczyznę sprzedaje, powinienby mieć gotówkę, bo to zawsze popłatny interes. No, do widzenia, o 8-ej na kawie, u Durand'a, na dole, jeżeli grosza dopadnę; a teraz machaj do ciotki, niech ci tam czego w papier nasypie.

Uścisnęli się za ręce. Janek w tłum sunął.

Ryczy ulica, wyje. Paryż od końca do końca, cicho szumi stara Sekwana, o dawnych hasłach rozmyśla, o krwi, co za święte prawa człowieka z jej falą spłynęła.

La patrie! La patrie! — jęczy stary wojak pod murem.

— Byłeś u ciotki?

— Byłem. Przed miesiącem umarła.

— Głupia ciotka! A jadłeś co?

— Nic...

— No to masz... Ciastek z kremem, małpy mi dali: na deser po wilii, mówią. Obrazków namalowali, pejzażyków z bydłem, na podarunki gwiazdkowe i dziś, kiełbas cała góra stoi. Żrą, o sztuce gadają poncz piją. Krawaty, kołnierze, zegarki... Alfonsy, sztuki kapłany,—psie dusze!...

Jasny blady chłopiec przez łzy się uśmiechał, westchnął:

— Tak widać trzeba. Nie można w nic wierzyć, nic kochać, bo to — za drogo kosztuje. Ten stary z ulicy on także pewno kiedyś...

No, bez elegii, — jazda do domu!

Po ciemnych krętych schodach, smutni, milczący poszli do siebie. Janek od „dobrej pani" Bichon świecę pożyczył.

W zimnej, ponurej pracowni, pod kominkiem, na tem samem miejscu, spała dziewczyna, a w glinianej donicy, objętej nogami w szkockich pończochach, bielił się mak, starty na miazgę.

Janek spojrzał i skrzywił się.

— Poczciwa dziewczyna, ale — ordynarna w kolorze. Psuje mi nastrój tej gliny; — zbliżył się, suknię poprawił.

— Niech śpi, a my, Stasiek... Twarz miał zakłopotaną, jąkał się jakoś. — A my, uważasz, może to bardzo głupio, uważasz, no... mam tu kawał opłata, od mydlarzy wziąłem, więc, tego...

Wysunął rękę, — trzask cichy po pracowni się rozległ.

— Dajże ci Boże, Stasiek, no... Drgnęły mu usta, głos zamarł...

— Cóż ci się łapa, niedołęgo trzęsie,—zapanował nad sobą, odwrócił się, krzyknął:

— Mazgaj! Idyota! Nie dzielę się opłatkiem, nie chcę.

— Hu-ha, kochana! Już tańczył z belką po wielkiej pracowni, i śmiała się dziewczyna.

A Stasiek głowę do chłodnej, wodą ociekłej szyby przytulił. W cichej, na bóle wytrwałej duszy, coś wrzało, tłoczyły się w myślach wspomnienia i, uciekały, jakby spłoszone uśmiechem szyderstwa, co na tej jasnej twarzy zawitał.

— Nic nie ma! Nic kochać nie można, w nic wierzyć. Trzeba jak inni...

Modny, wielki Paryż brał w posiadanie to serce rozżalone, i uczył modlącą się duszę niewiary, i drwił ze wspomnień młodzieńczych, z uczuć najszczerszych, z miłości do sztuki; drwił i chichotał; rwał, deptał wypieszczone kwiaty wiary, kochania.

— Chodź ze mną: Masz talent, jesteś młody, świeży i głupi, — sprzedamy to wszystko. Chodź, póki głód, nędza, towaru nie zniszczą.

Wtedy, z ciemnych mgieł, nad miastem wzniesionych, z tej czarnej oddali, dokąd biegły jasne oczy chłopaka, z za gór, z za rzek, od szarej, cichej równiny przyszła drobna staruszka, i wyschłe ręce głowę ujęła...

— Cóż ci to Stasiek? Na ziemię się walisz...

— Nic... Nic, to już przeszło...

— No to chodź. Pani Bichon kawał ryby przysłała. Trzeba jej zrobić owacyę.

— „W żłobie leży, któż pobieży, kolendować małemu" — zagłoni Staś już ciągnął szczerze żałośnie, pod drzwiami sąsiadki.

— Za rrybę, za rrybę, za rrybę, — jednostajnie niby basetla wtórował mu Janek.

— Merci, merci, merci! a w pracowni krzątała się pośpiesznie dziewczyna, ustawiając, ubogie, jak ona, tanie francuskie smakołyki. Oczy jej śmiały radośnie.

KONIEC.

Za pośrednictwem gaz. „Rozwój" 37 „ 50 „
Za pośr. gaz. „Neue Lodzer Ztg." 117 „
Za pośr. gaz. „Lodzer-Zeitung" 72 „ 25 „

Za powyższe ofiary zarząd Tow., w imieniu biednych składa niniejszem szlachetnym ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać."

Prezes: K. Jonscher,
Członek Sekretarz: A. Raubal.

O samorządzie miejskim.

W „Gazecie Kaliskiej" p. K. Rymarkiewicz wydrukował ciekawy artykuł pod powyższym tytułem, który z powodu projektowanego u nas wprowadzenia samorządu miejskiego w całości powtarzamy:

Źródłem prawa jest przeszłość, lecz troską prawa jest teraźniejszość i przyszłość. Stąd też największą zaletą wszelkiej normy prawnej, ujętej w prawo pisane, jest, aby obejmowało nietylko teraźniejszość, lecz także to, co przyszłość przynieść może. Wzorem kodyfikacyjnym pod tym względem pozostał do dziś dnia kodeks Napoleona. Zmieniły się w czasie stu lat warunki polityczne, ekonomiczne, socyalne, handlowe, lecz kodeks Napoleona nie stracił swej świeżości i żywotności dzięki uogólnieniom zasad prawnych, w nim zawartych, pod które mogły podejść nowe instytuty prawne, o których redaktorowie kodeksu wcale nie myśleli i myśleć nie mogli.

Ogłoszony w pismach projekt ustawy samorządu miejskiego dla Królestwa Polskiego grzeszy właśnie brakiem uogólnień. Wypracowano go nadzwyczaj starannie, lecz utworzyła się przez to drobiazgowość. Objąć w jedną ustawę wszystkie wymogi i przejawy życia miejskiego nie jest możliwem. Stąd też ustawa miejska powinna dać przepisy tak ogólne, aby w nich mieściły się nietylko te instytucye, które już istnieją, lecz i te, które przyszłość przynieść może. Zbyt drobiazgowe zaś wyliczanie kompetencyi samorządu miejskiego popchnęło mimowoli komitet redakcyjny ku kazuistyce z obawy, aby cośkolwiek przepuszczonem nie zostało.

Ustawie brak również jednolitości wskutek podzielenia miast na wielkie, oraz na miasta mniejsze i najmniejsze (dla których mają być wydane przepisy o uproszczonym samorządzie). Z taką zasadą dzielenia miast zgodzić się jest trudno. Samorząd powinien być jednakowym dla wszystkich miast Królestwa Polskiego i przepisy ustawy powinny być pod tym względem przeprowadzone z wielką konsekwencyą, w przeciwnym bowiem razie ustawa stanie się hamulcem rozwoju miast mniejszych i najmniejszych. Niezrozumiałym więc jest punkt f oddziału IV, że specyalnie w Warszawie zakłady dobroczynne i lecznicze gminy ewangelickiej i gminy starozakonnych «podchodzą pod kompetencyę samorządu miejskiego.»

Mimowoli nasuwa się pytanie. czemu w innych miastach gminy te mają być pozbawione dobrodziejstwa, za jakie poczytywanem być musi podciągnięcie ich pod opiekę samorządu miejskiego? W punkcie *g* tegoż oddziału powiedziano: «w Warszawie i Radomiu» istniejące w nich lombardy miejskie» podlegają kompetencyi samorządu miejskiego. Rzeczywiście obecnie tylko Warszawa i Radom posiadają lombardy miejskie, lecz potrzeba tych nad wyraz pożytecznych instytucyi została uznaną już dawno przez wszystkie warstwy społeczne i nie ulega żadnej wątpliwości, że z chwilą zaprowadzenia gospodarki miejskiej powstaną również w innych miastach lombardy miejskie; powinny one naturalnie podejść pod kompetencyę samorządu miejskiego narówni z lombardami, istniejącemi już obecnie w Warszawie i Radomiu. Punkt więc *g* oddziału IV należy uogólnić:

Również należy poprawić redakcyę punktu *c* oddziału II: że kompetencyi samorządu miejskiego podlega „pośrednictwo pracy, a w szczególności tak zwana kontrola służących i wszelkie związane z tą kontrolą sprawy". Pośrednictwo pracy (Arbeitsnachweis) może być organizowanem i prowadzonem: a) przez strony interesowane; b) przez strony nieinteresowane i c) przez organa władzy państwowej. Praktyka jednakże wykazała, że tylko te biura pośrednictwa pracy rozwijają się pomyślnie, które prowadzone są na zasadach autonomicznych przez strony zainteresowane, t. j. wspólnie przez pracodawców i pracobiorców. Punkt więc c oddziału II wymaga bliższych wyjaśnień. Przypuszczać można, że komisya kodyfikacyjna miała na względzie ustawę galicyjskich biur z dnia 16 marca 1904 r., ponieważ my miejskich biur pośrednictwa pracy w kraju naszym wcale jeszcze nie posiadamy.

Oddział: „Co do prawa ludności do udziału w instytucyach samorządnych miejskich", który mówi: „należy zapewnić swobodny przystęp do instytucyi miejskich wszystkim osobom bez różnicy stanu, pochodzenia i wyznania"... powinien dla jasności b[illegible] [illegible]ełnionym słowami «i płci». Z dyskusyi komitetu redakcyjnego („Kur. War." № 5 r. b) widać, że tak pojmował ten tytuł komitet redakcyjny (a przynajmniej znaczna jego większość) I słusznie!.. Ciężkim błędem byłoby twierdzić, że upołecznienie potrzebnem jest tylko mężczyźnie, a niepotrzebnem jest kobiecie. W kraju nie powinno być ludzi pozbawionych praw. Jeżeli połowa społeczeństwa pozostanie w niewoli i poddaństwie, to organizm społeczny będzie sparaliżowany w połowie i będzie funkcyonować nieprawidłowo. Kobiety nasze dorosły już dawno do samorządu.

Dowód mamy w naszym samorządzie wiejskim, a mianowicie w zgromadzeniach wioskowych gromadzkich, w których włościanki (art. 267) będące w posiadaniu osad i prowadzące gospodarstwo na własną rękę, mogą uczestniczyć narówni z innymi gospodarzami. Wiadomem zaś jest powszechnie, że włościanki nasze stanęły na wysokości tego zadania.

Nadanie praw wogóle podnosi zawsze ludność, której prawo nadanem zostało. Przykład mamy chociażby z koczującego narodu buryatów. W r. 1822 nadano mu samorząd wewnętrzny i kobiety, posiadające oddzielne gospodarstwa (które ukończyły lat 18), przyjęły czynny udział w tym samorządzie. Rezultat okazał się tak dodatnim, że przedstawiciele narodu buryackiego na zjazdach: w Czycie w d. 20 kwietnia 1904 r. i w Irkucku w d. 21—26 sierpnia 1905 r. wyrazili pomiędzy innemi postulatami i ten także, aby nadal kobiety w samorządzie na tych samych warunkach udział przyjmowały.

Słusznie zauważył na posiedzeniu komisyi kodyfikacyjnej jeden z członków (p. Lewiński), że prawo głosowania powinno być udzielone kobietom „bezpośrednie". Kto śledził uważnie wypadki doby ostatniej, ten śmiało rzec może, że za prawem głosowania „bezpośredniem" wypowiedział się plebiscyt. Wypowiedziało się w tym duchu tyle partyi politycznych, związków zawodowych i stowarzyszeń, że bezpośrednie głosowanie należy uważać za prawo „przyszłości".

Co do nakładania podatku konsumcyjnego na przedmioty pierwszej potrzeby słusznie wypowiedzieli się przeciwko temu podatkowi niektórzy członkowie komitetu redakcyjnego. W czasach dzisiejszych strasznego upadku ekonomicznego podatek ten ległby całym swoim ciężarem na ludność najuboższą, co nie byłoby ani słusznem, ani sprawiedliwem.

Ogół nasz na prowincyi śledzi z wielkiem zainteresowaniem się przebieg spraw kodyfikacyjnych nad ustawą samorządu miejskiego w imię tej zasady, że wielkim jest ten naród, który czerpie siłę sam w sobie i buduje sam dla siebie. Szczerem też jest uznanie naszego ogółu dla tych, którzy tyle pracy, trudów i starań dla dobra społecznego łożą. Żałować jednakże należy, że sprawozdania z posiedzeń komisyi są zbyt treściwe, wskutek czego trudno jest nieraz uchwycić ich myśl przewodnią.

Telegramy

Agencyi urzędowych.

Petersburg. 13 stycznia. (P.). Czynności komisyi, wyznaczonej do zbadania sprawy poddania Portu-Artura, trwają bez przerwy od kwietnia 1905 r. Na 49 posiedzeniach rozważono sprawy, dokumenty różnych sztabów; zbadano 28 świadków i przedstawicieli różnych wydziałów, którzy byli w Porcie Artura. Ukończenie śledztwa idzie w odwłokę z powodu nieprzybycia z niewoli komendanta twierdzy, dowódców obrony lądowej, artyleryi fortecznej. Przed zbadaniem tych oficerów nie można przystąpić do opracowywania wniosków.

Petersburg, 13 stycznia. (P.) Tytuł radców handlowych otrzymali kupcy Moizesz Halperin, Arnold Fajgiel, Iwan Muchin, Iwan Sokołow, Aleksander Baucz, Paweł Burcew, Paweł Szlakow, Bazyli Koriakin, Maurycy Bałakanow, Józef Leman i obywatel Stanów Zjednoczonych Północno Amerykańskich Paweł Bok. Tytuł radców przemysłowych otrzymali kupcy August Most, Teodor Durdin i Iwan Darkenin.

Petersburg 13 stycznia. (P.) Naczelnik zarządu telegrafu miejskiego Djakow został mianowany naczelnikiem odeskiego okręgu telegraficznego.

Mitawa 13 stycznia (P.) Daje się zauważyć rozłam w różnych organizacyach rewolucyjnych, których przywódcy uznali za właściwe pomyśleć zawczasu o bezpiecznem schronieniu. Zostały rozwiązane różne komitety strejkowe oraz gminna delegacya nauczycielska.

Windawa, 13 stycznia (P.). Oczekiwane jest udzielenie dymisyi pracownikom kolejowym na całej linii. Zarządowi kolei polecono zdać sprawę z przebiegu ostatniego bezrobocia i załączyć listy kierowników strejku.

Wilno, 13 stycznia (P.) Zostało zawiązane stronnictwo konstytucyjno-katolickie dla Litwy i Białorusi. Program partyi podpisał biskup Ropp, dyrektor Banku Ziemiańskiego, p. Montwiłł, i in.

Witebsk, 13 stycznia (P.). Policya i wojsko otoczyły szkołę żydowską, gdzie odbywał się wiec z udziałem chrześcian i uczniów. W obradach uczestniczyło 600 osób.

Odbywają się rewizye. Wojsko odbiera broń.

Kijów, 13 stycznia (P.). Kupcom żydom narażonym na straty skutkiem pogromów, pozwolono zmienić I gildyę na II gildyę przed upływem właściwego terminu.

Białystok, 13 stycznia (P.). Pomimo agitacyi kupcy pośpiesznie wykupują świadectwa przemysłowe.

Astrachań, 13 stycznia. (P.). W śródmieściu trzech złoczyńców raniło obuszkiem śpiewaczkę operową Papajan i jej ojca w ich mieszkaniu.

Baku, 13 stycznia. (P.). Na mocy rozporządzenia general-gubernatora zawieszono gazetę «Baku.» Skład redakcyi przechodzi do dziennika „Bakinskija Otgołoski" p. Górskiego, która zacznie wychodzić 14 b. m.

Irkuck, 13 stycznia. (P.). Biuro telegrafu, które zastrejkowało w końcu listopada, rozpoczęło czynności 12 b. m. 4 b. m. gubernator ogłosił w Irkucku stan ochrony wzmocnionej. Rozruchów nie było.

Tyflis, 13 stycznia (P.) Według wiadomości prywatnych, pochodzących od ormian, tatarzy przebrani za kozaków, spalili dnia 6 i 7 b. m. wsie ormiańskie Kizisbulneh, Shamszadil i wymordowali ludność. Inne wsie zostały otoczone przez tatarów. Zarządca powiatu Kazachskiego w gub. Elizawetpolskiej donosi telegraficznie, że dnia 7 b. m. w Kazacha ormianie z Szamszadiły zabili dwóch kozaków. W powiecie panuje zupełna anarchia, którą stłumić może jedynie wojsko przy pomocy artyleryi. Według wiadomości prywatnych, pochodzących od tatarów, ormianie zrabowali w pow. zangezurskim pięć wsi tatarskich.

Tyflis 13 stycznia (P.) Komitet związkowy stronnictw rewolucyjnych, wobec niepowodzenia rewolucyi w gub. centralnych Rosyi, wydał odezwy o ukończeniu bezrobocia. W mieście zapanowało ożywienie; rozpoczął się ruch handlowy. Wieczorem zaczną krążyć tramwaje. Liczbę patroli zmniejszono. Jutro wyjdzie kilka pism. Namiestnik polecił, aby lekcye w szkołach rozpoczęły się 22 b. m., w przeciwnym razie uczniowie będą wydaleni, nauczyciele zaś otrzymają dymisyę. Pociągi osobowe krążą regularnie między Kaukazem a Baku.

Pewna część powiatu bachmuckiego jest w rękach powstańców. Wojsko zajęło przełęcz Suramską.

Tyflis, 13 stycznia (P.) Po odcięciu przywozu towarów z Poti, dał się odczuć w mieście zupełny brak artykułów pierwszej potrzeby, zwłaszcza mąki, cukru i nafty. Na ulicach nocy jest zupełnie ciemno. Wieczorem niebezpiecznie jest wychodzić.

Mieszkania nachodzą łotrzykowie, odbierają broń i wymuszają pieniądze rzekomo na organizacyę samoobrony obywatelskiej.

Warszawa, 13 stycznia. (R). Aresztowano przywódców bundu. Z małym wyjątkiem robotnicy powrócili do pracy.

Kowno, 13 stycznia. (R). W Kupiszczach wilkomirskiego powiatu zburzony został przez włościan oddział pocztowo-telegraficzny; zabrano 15 tysięcy rubli.

Petersburg, 13 stycznia (R). O godz. 7 ej rano powrócił tutaj po dwutygodniowym postoju w Moskwie Siemionowski pułk lejb-gwardyi z komendantem Minem. W dniu tym odwiedził pułk Najdostojniejszy dowódca wojsk i władze.

Moskwa, 13 stycznia. (R) Rozpoczęto śledztwo w sprawie związku robotników prasy i związku wydawców, przeszkadzających w wydawaniu broszur w duchu reakcyjnym lub umiarkowanym. Wyjaśniono, że biuro związku wydawców wynagradzało straty zecerom, którzy nie chcieli składać takich gazet i broszur.

Moskwa, 13 stycznia. (R). Naczelnik miasta prosi o zaznaczenie, że życie w Moskwie płynie zupełnie prawidłowo. Drogi żelazne węzła moskiewskiego kursują normalnie.

Ryga, 13 stycznia. (R). Na ul. Kluczewej w domu Aleksiejewa wykryto w dwóch mieszkaniach skład bomb, naczynie z dynamitem, trzy nienabite granaty, cztery bomby nienabite, 20,000 nabojów, rewolwery, kindżały, znaleziono także znaczną ilość rewolucyjnej literatury i plany walk w mieście.

Ryga, 13 stycznia (P.) Uzbrojeni napastnicy zrabowali wczoraj w Mühlgraben biuro pocztowe, zabrali listy pieniężne i marki za 2990 rubli.

Mitawa, 13 stycznia. (R). Wczoraj w czasie biegu parazerskiego pociągu z Mitawy do Murawjewa ostrzeliwano parowóz i wagony. Powstańcy skryli się.

Jurjew polski, 13 stycznia (P.). W powiecie wygasa ruch rewolucyjny. Odbywają się w dalszym ciągu aresztowania przywódców ruchu.

Charków, 13 stycznia. (R). Panika wśród składających pieniądze do kas oszczędnościowych—ustała. W ostatnich dniach przed świętami wkłady przewyższały zwroty.

Petropawłowsk, 13 stycznia. (R). Powiat ogłoszono w stanie wojennym.

Jarosławl, 13 stycznia. (R). Według informacyi «Siew. Obłasti», rada liceum postanowiła przyjmować w poczet studentów kobiety; jedna jest już zaliczona do liczby studentów.

Tyflis, 13 stycznia. (R). Usilne zwroty wkładów z tyflisklej kasy oszczędnościowej, spowodowane przez agitatorów, zaczęły się w końcu listopada i trwały do połowy grudnia Odbierając oszczędności, bez żadnych przeszkód ludność się uspokoiła i panika ustała. W końcu grudnia wkłady zaczęły przewyższać zwroty.

Irkuck, 13 stycznia. (R) Od 28 listopada przerwaną została komunikacya pocztowo telegraficzna. Poczta wznowiła częściowo zajęcia 3 stycznia, telegraf dopiero d. 12 b. m. Uwolniono około trzystu urzędników poczty i telegrafu. Irkuck ogłoszono w stanie wojennym.

Piatigorsk 13 stycznia (P.). Na ulicach miasta rozlepiono obwieszczenie administracyi o oddaniu mieszkańcom miasta broni i numerów zawieszonych pism „Narodnaja Prawda" i „Narod».

Tomsk, 13 stycznia. (R). Przybył ponownie naczelnik syberyjskiej drogi żelaznej inżynier Iwanowskij. Spełniający czynności tomskiego gubernatora mianowany został generał-gubernatorem wojennym.

*

Warszawa, 14 stycznia. (P). Aresztowano 11 członków warszawskiego komitetu bundu oraz wiele osób podejrzanych z rewolwerami i nożami, między innemi anarchistę Graumana, anarchistę-komunistę, uczestnika wielu gwałtów i głównego fabrykanta niedawno odnalezionych bomb.

Warszawa, 14 stycznia. (P). Rektor uniwersytetu postanowił rozpocząć egzamina ostateczne na świadectwa i stopnie naukowe.

Płock, 14 stycznia. (P). Uczestnicy kas oszczędnościowych gorączkowo wnoszą z powrotem odebrane wkłady. Podatki wpływają akuratniej, niż lat zeszłych.

Płock, 14 stycznia. (P). Rozpoczęto sporządzanie list wyborczych.

Płock, 14 stycznia (P.). Prócz sędziów gminnych odmówili zbiorowo pełnienia obowiązków służbowych ławnicy i kandydaci pow. płockiego i 3 go okręgu pow. sierpieckiego. Sądy gminne zamknięte.

Grodno, 14 stycznia. (P). Urzędownie. Notatki „Nowego Wrem." o masowej ucieczce obywateli grodzieńskich wskutek zachodzących tam gwałtów i pogłosek o zamierzonym pogromie są najzupełniejszym wymysłem. Życie w mieście w czasach ostatnich płynie normalnie z wyjątkiem pojedyńczych wypadków, podobnych jak w innych punktach państwa, objaśniających się warunkami burzliwego czasu.

Władysławów, 14 stycznia. (P). O godzinie 1-ej po południu u wejścia do mieszkania swego wystrzałem z rewolweru ciężko raniony został naczelnik straży ziemskiej Pokrowskij, który, wyrwawszy strzelającemu rewolwer, zabił go na miejscu.

Petersburg, 14 stycznia. (P.). Przewodniczący Rady państwa oraz prezesi i członkowie departamentów zatwierdzeni zostali w godnościach tych aż do czasu reorganizacyi Rady państwa.

Zarządzający ministeryum spraw wewnętrznych Durnowo mianowany ministrem spraw wewnętrznych.

Specyalna komisya dla opracowania ustawy prasowej, po wypełnieniu powierzonego jej zadania, została zwinięta.

Petersburg, 14 stycznia. (P). Zarządzający ministeryum spraw wewnętrznych Durnowo awansowany na tajnego radcę.

Minister sprawiedliwości Akimow otrzymał order Białego Orła.

Petersburg, 14 stycznia. (P) Zjazdom sędziów pokoju w guberniach Królestwa Polskiego przyznano czasowo prawo, w razie usunięcia od obowiązków sędziów gminnych i ławników, oddawać podpadające pod kompetencyę ich sprawy do rozstrzygnięcia najbliższym sędziom pokoju.

Petersburg, 14 stycznia. (P). W redakcyi organu demokratyczno socyalistycznego „Swoboda" dokonano ściślej rewizyi. Wszystkie rękopisy skonfiskowano.

Moskwa, 14 stycznia. (P). Rewizye domowe trwają w dalszym ciągu. Bezrobocia w gubernii ustały prawie zupełnie. Fabryka pokrowska w pow. dmitrowskim przystąpiła do pracy z 4,000 robotników, a także i mytyszczeński zakład budowy maszyn w pow. moskiewskim. W fabryce pokrowskiej aresztowano 13 rewolucyonistów. Dokonano również aresztów robotników fabrycznych w okolicy Podolka.

Narady rodziców uczniów średnich zakładów naukowych postanawiają wznowić lekcye po 28 stycznia, a to skutkiem pogłosek o rozruchach między 22 a 25 stycznia. Pogłoski te są zupełnie bezpodstawne.

Na zapowiedziany w dniu 17 b. m. w Petersburgu zjazd przedstawicieli stronnictwa konstytucyjno-demokratycznego wyjeżdżają z Moskwy: Gołowin. Kokoszkin i inni wybitni działacze.

W Komisarowskiej szkole technicznej uwolniono 15 nauczycieli, którzy uczestniczyli w strejku.

Agitacya przedwyborcza w całej pełni. Wszystkie stronnictwa rozpoczęły energiczne starania w celu pozyskania członków.

Moskwa, 14 stycznia. (P). W gazecie „Kusk Wied." jednoczesnie ze wznowieniem wydawnictwem zwrócono większą część aresztowanych pieniędzy, przeznaczonych na głodnych i na cele dobroczynne. Dnia 20 go stycznia odbędzie się wszechrosyjski zjazd marszałków szlachty gubernialnych i powiatowych. Do związku 30 go października przyłączył się nowy związek włościan, utworzony w gub. moskiewskiej, jako przeciwstawienie związkowi wszechrosyjskiemu. Gubernialne zgranie ziemskie na propozycyę miasta oświadczyło, że organizacya robót publicznych możliwą jest tylko przy udziale innych ziemstw. Wobec odmowy towarzystw ubezpieczeń zapłaty odszkodowań poszkodowanym w czasie zawichrzeń—ci ostatni proszą miasto o wsparcie z kapitałów przeznaczonych na klęski publiczne, utworzonego po roku 1812 i dotyczas nietkniętego

Ryga, 14 stycznia. (P.) Wczoraj wieczorem policya znalazła w dwóch mieszkaniach skład bomb i literatury rewolucyjnej. Przy powtórnej rewizyi znaleziono tajną drukarnię i mnóstwo nielegalnych broszur. Dziś rewizye trwają dalej. Za Dźwiną znaleziono dużo broni. Aresztowano ważnych zabójców politycznych, między którymi kilka osób z inteligencyi.

Ryga, 14 stycznia. (P). Wieczorem w ożywionym punkcie miasta nieznani ludzie zastrzelili oficera pułku pawłogradskiego. Przez urzędowe ogłoszenia wezwano ludność w okręgu naddźwińskim o złożenie władzom wojennym broni, w przeciwnym bowiem wypadku z tymi, którzy broń zatrzymają, postąpionem będzie, jak z buntownikami.

Domy, w których znalezioną zostanie broń, zostaną zburzone.

Czernihów, 14 stycznia. (P). Do karety powracającego z soboru gubernatora rzucono dwie bomby. Kareta rozbita. Gubernator ciężko ranny, jadąca z nim jego małżonka lekko. Przestępca aresztowany.

Kijów, 14 stycznia. (P). Rada uniwersytetu postanowiła wznowić wykłady 28 b. m.

Baku, 14 stycznia. (P). Zajęte przez rewolucyonistów stacye, odbierają wojska. Ruch pociągów nieprawidłowy. Nastrój przygnaiatający ustaje

Elizawetgrad, 14 stycznia. (P). Przystąpiono do sporządzania list wyborczych.

Kijów, 14 stycznia (P.). Wyszedł dziennik małorosyjski pod nazwą «Gromadzka Dumka».

Tyflis, 14 stycznia. (P) Miasto zupełnie ożyło, wszystkie sklepy otwarte, ruch tramwajów przywrócony. Z Baku, Elizawetpolu, i Aleksandropola telegrafują, że wszyscy kolejarze powrócili już do pracy. Dnia 10 b. m. otwarto ruch osobowy i towarowy na budującej się dekulszyńskiej kolei żelaznej. Naczelnik wojenny kolei żelaznych ogłosił, że ci, którzy nie powrócą do służby o godz. 12 dnia 12 b. m., będą uwolnieni, a wszelkie sprzeciwianie się strejkującycb w powróceniu legalnego porządku, będzie stłumione siłą zbrojną.

W powiatach gorvjskim i duszeckim z rozkazu namiestnika wprowadzono stan wojenny. Generał gubernator mianowany został dowódcą wojsk.

Tyflis, 14 stycznia (P.). Po nadejściu wiadomości o niepowodzeniach moskiewskiego ruchu rewolucyjnego, stan rzeczy na Kaukazie poprawił się. Według otrzymanych informacyi, rewolucyoniści przenieśli działalność swą na wieś. Komunikacya powraca do normy. Na stacyi Jewlach, przy wyładowywaniu wagonu pocztowego znaleziono worek z bronią; nastąpił wybuch, przyczem 18 ludzi otrzymało rany. Worek wysłany był z Moskwy do Saszy. Komunikacyi z Kutaisem i Batumem niema.

W Piatigorsku aresztowano kilku lekarzy, głównych przywódców rozruchów. Energiczna akcya wojsk przeciwko rewolucyonistom wywarła wpływ na ludność, która przypuszczała, że wojska złamią przysięgę. Dzienniki, prócz „Kawkaza", nie wychodzą. Życie wraca powoli do normy, sklepy pootwierane. Pogłoska o ustąpieniu namiestnika powstała skutkiem choroby jego i zmęczenia; obecnie hrabia wyzdrowiał i pozostaje na swem stanowisku. Dnia 10 grudnia w „Kawkazie" wydrukowano komunikat urzędowy, że namiestnik polecił kuratorowi okręgu naukowego, ażeby tych nauczycieli okręgu, którzy do 22 b. m. nie przystąpią do spełnienia obowiązków swoich, uwolnić od służby i osoby, zajmujące mieszkania skarbowe, zobowiązać do opuszczenia ich w ciągu 2 tygodni.

Lgow, 14 stycznia. (P). Dziś przybyła secina kozaków do majątku marszałka szlachty, rozgrabionego przez włościan; przysłano artyleryę i kartaczownice dla zapobieżenia dalszemu pogromowi.

Sośnice, 14 stycznia. (P.) Dokonano licznych aresztów, pochwycono głównych agitatorów związku włościańskiego.

Kiszyniów, 14 stycznia. (P.). Tutejszy konsul rumuński z polecenia rządu swego wstrzymał wizowanie paszportów emigrantom żydowskim z Rosyi.

Białogród, 14 stycznia (P). Kilka wielkich firm zbożowych utworzyło tu oddział dla wywozu zboża serbskiego przez Brailów i Gałac do Genui, Marsylii i Londynu.

Londyn, 14 stycznia (P). W czasie wiecu liberalnego w Englessi nastąpił wybuch dynamitu Ofiar niema.

DZIENNE.

Warszawa, 15 stycznia (P). Wojska rozpędziły wiec robotników w fabryce wyrobów me-

talowych Borman i Szwede. Jeden robotnik zabity kilku rannych.

Kalisz 15 stycznia. (P.). Dziś wojska otoczyły dom Ibisza, aresztowano właściciela i 6 uzbrojonych lokatorów, przyczem znaleziono proklamacye i naboje. W czasie rewizyi strzelano do wojsk. Zabitych niema.

Petersburg, 15 stycznia (P). Naczelnik miasta Petersburga Dedulin mianowany został dowódcą oddzielnego korpusu żandarmów. Na jego miejsce mianowano gubernatora tambowskiego v. d. der Laulica.

Ostaszków, 15 stycznia (P). Włościanie gminy petrowiszeńskiej samowolnie rąbią drzewo w lesie należącym do miasta.

Czernihów, 15 stycznia. (P). Gubernator Chwostow ranny jest ciężko w lewe oko i policzek, a lekko w podbródek i rękę. Niebezpieczeństwo nie grozi jego życiu. Aresztowany przestępca żyd, przy pościgu ranny z rewolweru, nie chce on wyjawić swego nazwiska i oświadczył, że dopuścił się zamachu na mocy wyroku bojowej organizacyi. Śledztwo prowadzi sędzia śledczy do spraw szczególnych Peroszkow. Spólniczka zamachu zdołała zbiedz.

Kazań 15 stycznia. (P). Skonfiskowano numer noworoczny gazety „Wołżski wiestnik".

Rostów nad Donem, 15 stycznia. (P) Włościanie samowolnie zabierają sieci rybackie na jeziorze Seliger.

Samara. 15 stycznia. (P). Wyszła gazeta codzienna «Głos Samary», redaktor Bazyli Janczewiecki, b. korespondent wojenny Agencyi petersburskiej.

Algesiz, 15 stycznia. (P.) Na hiszpańskim krążowniku «Rio de la Plata» przybyli z Tangieru delegaci marokańscy. Na przystani spotkał ich gubernator.

Zdaniem gazet przesilenie ministeryalne odroczone zostało przez wczorajsze postanowienia rady ministrów.

„Imperial" sądził, że minister spraw zagranicznych Almodawar będzie mianowany prezesem konferencyi marokańskiej, lecz odda prezesurę Viscontemu-Venostea, aby energiczniej bronił interesów Hiszpanii.

Kopenhaga, 15 stycznia. (P). Północna agencya telegraficzna komunikuje, że komunikacya telegraficzna pomiędzy Nagasaki i Władywostokiem przerwana na początku wojny, dziś została przywrócona.

Odpowiedzi Redakcyi.

P. M. Kłamstwo! Na insynuacye pańskie od trzech lat nie odpowiadamy. Nie istniejesz pan dla nas.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
13/I 1 pp.	741.3	+ 3.0	98	Pc Z 1	Z dnia 14 I Temperatura max. +6.1° C
13/I 9 w.	744.8	+ 2.1	96	Pc Z 5	Temperatura min. +0.5° C.
14/I 7 r.	750.0	+ 1.7	98	Z 1	Opadu 3 4

OFIARY.

Na rodzinę zabitego Bezingera.

Wiesław Gerlicz 2 rb. — Rytownicy z fabryki I. K. Poznańskiego złożyli 3 rb. 90 kop., mianowicie: J. Kuczkowski 60 kop., A. J. 30 k., Krause 30 k., Kumli 30 k., F. P. 20 k., J. D. 20 k., F. K. 20 k., S. K. 20 k., G. Afanasjew 20 k. R. H. 15 k., L. J. 15 k., A. S. 10 k., M. K. 8 k., J. M. 10 k., J. W. 5 k., F. K. 10 k., G. Berndt 10 k., R. W. 5 k., Z. S. R 10 k., J. S. 10 kop., R. Wyderek 9 k., W. M. 3 k, J. W. 10 k, A. Juśkiewicz 10 kop. — Robotnicy fabryki I. K. Poznańskiego 3 rb. 25 kop., mianowicie: A. K. 15 kop., Pietras 15 k., G. I. 15 k., Miszczak 20 k., Sędziwy 15 k., Knape 10 k., Juszczak 10 k., Zwicz 10 k., Stawicki 15 k., W. Urzędowicz 10 k., Łazuchewicz 10 kop., A. Michałkiewicz 15 k., W. Adamski 15 k., Zieliński 10 k., Cajdler 15 k., Kaźmierczak 10 k., Manulik 10 k., Kukieła 15 kop., Chrzanowski 10 k., Turek 5 k., E. B. 5 k., Kołkowski 5 kop., Kubicki 5 k., Wieczorek I-szy 5 k., Czapliński 5 k., Wieczorek II gi 5 k., Urzędowicz 5 k., Kleber 6 k., Wieczorek III-ci 5 kop., Paradowski 4 k., Skowroński 5 kop., Niedzielski 5 k., Walczak 5 kop., Kluba 5 k., Wojciechowski 5 k. — Zebrane u p. Rydlewskiego 1 rb. 20 kop. — Odddział tkalni fabryki Stolarowa 4 rb. 50 k.

Na najbiedniejszych.

J. B. 1 rb. — Zebrane w kółku znajomych 73 kop.

Na robotników, pozbawionych pracy.

Majstrowie z fabryki Desurmonta 8 rb. 50 kop.

Na głodnych.

Uczniowie szkoły przemysłowo-rękodzielniczej 81 k.

Na najbiedniejszych

(do uznania Komitetu obywatelskiego).

Zebrane w gronie znajomych za pośrednictwem T. Kleina i Kiszmaszewskiego zamiast wieńca na grób ś. p. Karola Wange 7 rb. 39 kop.

Zamiast powinszowań noworocznych

Na najbiedniejszych.

Piotr Leonow 50 kop.

Na robotników, pozostających bez pracy.

Piotr Leonow 50 kop.

Ogłoszenie.

Zarząd drogi żel. Fabryczno-Łódzkiej

podaje do wiadomości, iż z dniem (15) 28-go października r. b. wprowadzony został następujący zimowy rozkład pociągów: **Czas warszawski.**

z Łodzi Fabr. do Koluszek			z Koluszek do Łodzi Fabr.		
№№ pociąg.	Odchodzą	Przychodzą	№№ pociąg.	Odchodzą	Przychodzą
2	12—30	1—27	1	3—23	4—35
32	7—10	7—51	3	6—35	7—45
4	12—05	1—05	5	8—28	9—30
36	1—38	2—16	31	9—32	10—15
6	3—15	4—18	7	2—33	3—40
34	6—10	6—50	35	4—42	5—22
8	8—50	9—50	9	7—19	8—20
			33	10—15	11—00
z Łodzi Kaliskiej do Koluszek			z Koluszek do Łodzi Kaliskiej		
42/8	7—10	9—50	1/41	3—23	6—20
z Łodzi Kaliskiej do Słotwin			ze Słotwin do Łodzi Kaliskiej		
54	6—45	7—52	53	9—00	10—10

1) Godziny w czarnych obwódkach oznaczają czas od 6 wiecz. do 5.59 rano,
2) Z drogą żel. W.-Wiedeńską łączą się pociągi №№ 2, 32, 4, 36, 6, 34, 8, 1, 3, 5, 31, 7, 35 9, 33, 41 i 42; z drogami Nadwiślańskiemi №№ 2, 32, 6, 34, 3, 31, 7, 9, 53 i 54; z linią Kaliską №№ 42/8, 1/41, 53 i 54.
3) W bezpośredniej komunikacyi pomiędzy Łodzią F. i Warszawą kursują №№ 31, 32, 33 i 34 i jeden wagon I/II klasy w № 1; pomiędzy Łodzią Kal. i Tomaszowem №№ 53 i 54. 1432-3-3
4) We wszystkich pociągach znajdują się wagony I, II i III klasy.
5) Wagony pocztowe kursują w pociągach №№ 5, 9, 32, 34, 35 i 36.

Łódzkie Towarzystwo Muzyczne.

W dniu (10) 23 stycznia b. r. odbędzie się

Ogólne roczne zebranie

członków T-stwa w lokalu własnym.

Porządek dzienny: 1) Wybór przewodniczącego. 2) Zatwierdzenie rachunku dochodów i wydatków oraz bilansu za 1904/05 r. 3) Zatwierdzenie projektu budżetu na 1905/06 r. 4) Wybór 3 członków Komitetu na miejsce występujących po trzechleciu pp. J. Birnbauma, L. Gajewicza, H. Grohmanna. 5) Wybór 3 członków Komisyi rewizyjnej. 6) Wnioski członków. 6) Balotowanie kandydatów.

UWAGA. Zebranie to uważać się będzie za prawomocne bez względu na liczbę uczestników. (§ 32 Ustawy). 45—1

Robotników od nieszczęśliwych wypadków ubezpiecza najtaniej WTWUONW (Związek Fabrykantów). Oddział w Łodzi, Wólczańska 10, **St. Świetlik**, Telefon Nr. 717. Związek Fabrykantów broni interesów wzajemnych **bez agentów**. Dotychczasowe rezultaty wskazują, że po Og. Zgromadzeniu **składki ulegną** dalszej **znacznej obniżce**. 1500-25 24

W Szkole Handlowej Żeńskiej

z językiem wykładowym polskim

ulica Zawadzka № 9

przyjmuje się kandydatki na drugie półrocze.
Lekcye rozpoczęte.

C. Waszczyńska.

41-3-3

Podaję niniejszem do wiadomości osób zainteresowanych, że utrzymywana przezemnie w Łodzi (Wólczańska 55)

3-klasowa szkoła handlowa

z prawami szkół rządowych z d. 15 stycznia n. st. zostanie przekształcona na takąż szkołę bez praw

z językiem wykładowym polskim

wszystkich przedmiotów, oprócz języka rosyjskiego, historyi i geografii.

Upraszam zatem rodziców i opiekunów, ażeby, jeżeli nie mają zamiaru posyłać swych synów i wychowańców do zreorganizowanej szkoły, zechcieli o tem zawiadomić szkołę, najpóźniej do 15 stycznia n. st.

Egzamina dla nowowstępujących rozpoczną się 15 stycznia n. st.

Przy szkole istnieje pensyonat. **Zenon Goetzen.** 23 6—6

Skład Artykułów specyalnych Towarzystwa

J. Block

Reprezentanci na Królestwo Polskie

Krzysztof Brun i SYN

Warszawa, Hotel Bristol,

polecają

Dźwigi **„Otis“**
Maszyny do pisania **„Remington“**
Wagi amerykańskie **„Fairbanks“**
Biurka amerykańskie **„Derby“**
Welocypedy amerykańskie **„Cleveland“ „Rambler“**
Szafki składane **„Wernicke“**
Koła pasowe drewniane
Lampy naftowe **„Wellsa“**
Segregatory **„Imperial.“**

Zastępca na Łódź i okolice 1058
H. S. NEUMARK, ul. Benedykta № 2.

Od Administracyi „ROZWOJU“.

Dla prenumeratorów „Rozwoju“ dajemy nasze nakłady po znacznie zniżonej cenie, mianowicie:

	Dla prenumeratorów Rb.	kop.	Dla nieprenumeratorów Rb.	kop.
1) **Dzieje Polski** z olbrzymią mapą, bogato ilustrowane, tomów dwa, opracowane przez *D-ra Feliksa Konecznego*, w oprawie ozdobnej z libroitu	1	20	1	95
w broszurze		75	1	50
2) *A. Sturcel:* **Smok**, powieść spółczesna, 2 tomy		60	1	20
3) *Józef Grajnert:* **Dwie**, powieść spółczesna		20		50
4) *W. Czajewski:* **Mieszko**, dramat historyczny		20		50
5) *R. Horowiczowa:* **Życiorys Adama Mickiewicza**		7		30
6) **Warszawa Ilustrowana** (Dzieje starej Warszawy), bogato ilustrowane, w broszurze 2 tomy	1	00	2	00

Każdy z prenumeratorów naszych może sobie wybrać jedno lub więcej dzieł po oznaczonej cenie. Biorący wszystkie sześć książek odrazu w miejsce 3 rb. 27 kop., zapłaci tylko 2 rb. 25 kop.

---

52 zeszyty rocznie

Dzwonek Częstochowski

Pismo **tygodniowe illustrowane** dla rodzin polskich.

Prenumerata wraz z opłatą pocztową wynosi 4 ruble rocznie (1 rubla kwartalnie).

Premium na rok 1906

„SKARBCZYK POLSKI“

Dwanaście książeczek na rok czyli co miesiąc książeczka za dopłatą 10 kop. miesięcznie (1 rb. 20 kop. rocznie).

Właściciel i redaktor **Ks. Józef Adamczyk.**

Adres Redakcyi: Częstochowa, pod Jasną Górą. 4—3—3

5

rubli kosztują Spodnie zimowe z dobrego kamgarnu. Palto zimowe na kamgarnowej podszewce rb 20 25 Ubranie marynarkowe z zimowego kamgarnu rb. 16. Kamizelki kolorowe w najnowszych deseniach po rb. 3.25 Wszystko z czystej wełny u

Emila Schmechla
Piotrkowska 98
róg Przejazd.

842

---

3 lub 4 pokoje z kuchnią

zaraz lub od 1 kwietnia do wynajęcia przedłużenie Lipowej blizko Milsza nr. 93. Bliższa wiadomość w kantorze, Benedykta nr. 17. 47—3—1

Stancja

dla uczniów pod troskliwą opieką energicznej osoby.
Mikołajewska № 35 m. 11. 20-5—4

W karczmie Przygoń

pod Łaskiem potrzebny jest SZYNKARZ od **Nowego Roku.**
Wiadomość na miejscu. 17-4-3

Zakładam dzwonki

elektryczne, zegary kontrolujące, ostrzegacze od złodziei, indukcyjne telefony, piorunochrony, wodociągowe zegary, z konserwacyą na rok, na żądanie wyjeżdżam na prowincyę. Wiadomość Widzewska 86 m. 36. **E. Gosławski.** 1685-6 5

Inżynier

K. Spoliński

Św. Benedykta 10.
Telefon 978 (Cz. Górski).
Expertyzy techniczne, nadzór fabr., porady, plany. 1403

Stanisław Lipiński,

nauczyciel buchalteryi w zgierskiej 7-mio klasowej szkole handlowej oraz na wieczornych kursach dla dorosłych przy Stowarzyszeniu subjektów handlowych **udziela lekcyi buchalteryi.**

Zachodnia 34 m. 5. 1356-20-21

Przyjmuje od 5-ej do 7-ej po południu.

Biuro Wyszukiwania Pracy.

Wydział Wyszukiwania Pracy przy Łódzkiem Chrześciańskiem Towarz. Dobroczynności, aby dać możność zarobku ludności łódzkiej, pozbawionej pracy, skutkiem ogólnego przesilenia ekonomicznego, kołacze zarówno do pp. przemysłowców, przedsiębiorców budowlanych, oraz obywateli ziemskich, że Biuro umieszcza robotników, tkaczów, przędzalników, ślusarzów, studniarzów, kowali, tokarzów, stolarzów, cieślów, oficyalistów, ogrodników, gajowych, leśników, wszelką służbę folwarczną, oraz szwaczki, praczki i prasowaczki.

Komitet Wydziału prosi uprzejmie pracodawców o łaskawe nadsyłanie zapotrzebowań do Biura Wydziału, Łódź, ul. Piotrkowska 117. 621-3

W tłoczni „Rozwoju“, Przejazd № 8. Redaktor i Wydawca **W. Czajewski.**